

Poselstwo w PRADZE

951/30.

4
O D P I S

SCISLE TAJNE!
Trzymać pod zamknięciem

Ukraińscy eserzy w CZECHOSŁOWACJI.

Na tle osobistych ambicji i nieporozumień, jakie istniały oddawna w łonie partji ukraińskich eserów w Czechosłowacji między wodzem Mykitą Szapowałem, a innymi wybitniejszymi członkami /vide raport z dnia 22 marca 1929. Nr. 2238/29. w sprawie akcji Szapowała - stosunki z czst. M. S. Z./ doszło w tej grupie do poważnego rozłam, który zupełnie podkopał znaczenie tej partji, a zwłaszcza samego Szapowała.

W poprzednich raportach zauważyłem, iż Szapował nie był lubiany wśród tutejszej ukraińskiej emigracji i miał nawet w samej partji wielu przeciwników.

Jak długo otrzymywał pieniądze od czst. M. S. Z., tak długo nikt przeciw niemu nie występował. Z chwilą jednak wstrzymania przez czst. M. S. Z. wypłaty subwencji sytuacja się zmieniła. Niezadowoleni "przyjaciele partyjni" bracia Klimenko, Kulikowski, Hreczyszkin, prof. Szewc, Mazenciw i inni przeszli do ataku na swego szefa partyjnego.

Doskonałą okazję ku temu znaleźli, gdy Szapował, któremu czst. M. S. Z. wstrzymało subsydja na "Socjologiczny Instytut" /jak mówią twierdzą eserów/począł czynić starania o odzyskanie tych funduszy, proponując w zamian skreślenie kwot, wypłacanych "Ukraińskiemu Komitetowi /na zapomogi/.

Skupiwszy grono "niezadowolonych", opozycjoniści rozpoczęli ofensywę. Udało się im opanować /w jesieni ub. r./ "Ukraiński Komitet", na czele którego stanął prof. Szewc, później "Ukraiński Wszechprofesjonalny Związek Robotniczy" /jedynie praski oddział pozostał wierny Szapowałowi/, a w końcu zwołali publiczne zebrania ukraińskiej emigracji, na których podnieśli przeciw Szapowałowi, Hryhorjewowi, Dowhałowi i Bałaszowi najróżnorodniejsze zarzuty, począwszy od "nadużywania stanowiska", "zaprowadzenia dyk-tatury", aż do oskarżeń o kradzieże i niesumienne gospodarowanie powierzonymi mu funduszami.

42 SP

/Dokładne informacje o przebiegu tej sprawy zawiera załącznik
Do akcji Klimenki i towarzyszy przyłączyły się wnet inne
partje ukraińskie, pragnące wykorzystać te zamieszki dla swych celów,
przedewszystkiem grupa Gałagana i A.Makarenko /Ukr.Narodna Rada za
kordonem" t.zw. "Dyrektorjum"/ i "Prowid Ukraińskich Nacjonalistów".

Szapował, mimo, iż partja jego została rozbita, że stracił
wpływ na swe własne organizacje, nie daje za wygraną. Zmobilizował swą
"Narodną Radę" i resztki /praski oddział/ "Wszecprofesjonalnego Związ-
ku Robotniczego", rozpuścił pogłoski o nawiązaniu przez siebie pertra-
ktacyj w sprawie umożliwienia ukraińskim emigrantom wyjazdu do Kanady,
począł wydawać nowe czasopismo "Ukraiński Robotnik" /nieperjodyczny
organ oficjalny praskiego oddziału Ukr.Robotn.Związku Wszecprofesjo-
nalnego/. Jednocześnie spotęgował jeszcze - zdaje się ze względów tak-
tycznych - antypolski kurs "politycznego programu" i przygotowuje się
podobno do ponownego wyjazdu do Ameryki.

Wobec braku funduszków i poparcia ze strony czsł.M.S.Z.
jest bardzo wątpliwem, aby jego przedsięwzięcia odniosły jakiś poważ-
niejszy sukces.

Powodów upadku Szapowała należy szukać przedewszystkiem
w utracie pomocy finansowej i moralnej ze strony czsł.M.S.Z. O ile
wstrzymanie wypłaty funduszków można tłumaczyć ogólną tendencją likwi-
dowania akcji zapomogowej dla t.zw."rosyjskiej emigracji", o tyle zra-
miennem jest dopuszczenie do antyszapowałowskiej akcji, a nawet do pew-
nego stopnia udzielenie jej poparcia /zebrania opozycji odbywały się
pod ochroną policji/.

Prócz przyczyn wyłuszczonech w raporcie Nr.1238/29.na
stosunek czsł.M.S.Z.do Szapowała miały mieć wpływ pewne jego posunię-
cia nieprzyjemne dla Czechosłowacji. Wśród tutejszej emigracji mówi się
iż zgubnemi dla Szapowała stały się stosunki z "Obroną Ukrainy", orga-
nizacją amerykańską Siczyńskiego, która go zmusiła do wystąpień nie-
tylko przeciwko Polsce, lecz też do poruszenia kwestji Rusi Podkarpac-
kiej i "antyukraińskiej" polityki rządu czeskosłowackiego w tym kraju.

Pod naciskiem "Obrony Ukrainy" Szapował przedłożyć miał

rządowi czeskosłowackiemu memorandum w sprawie stosunków na Rusi Podkarpackiej. Memorandum wyrzeć miało bardzo złe wrażenie, specjalnie, gdy zostało /podobno/ opublikowane w amerykańskich pismach ukraińskich /np. "Narodna Wola/ i pociągnęło za sobą usunięcie się czeskosłowackiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych od Szapowała. Dzisiaj ma on posiadać pewne stosunki jedynie w łonie czeskiej partji socjal-demokratycznej.

W związku z upadkiem ukraińskich eserów w Czechosłowacji zwrócić należy uwagę, iż w Czechosłowacji pozostała obecnie jedna tylko zdolna do życia, silna i dyscyplinowana grupa emigrantów ukraińskich t.j. "Związek Ukraińskich Nacjonalistów".

J. Rybicki